

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 stycznia 2014 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach III Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SO Gabriela Sobczyk (spr.)

Sędzia SO Lucyna Morys - Magiera

Sędzia SR del. Marcin Rak

Protokolant Iwona Reterska

po rozpoznaniu w dniu 15 stycznia 2014 r. w Gliwicach na rozprawie

sprawy z powództwa K. K. (1)

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w Wodzisławiu Śląskim

z dnia 8 maja 2013 r., sygn. akt I C 1367/12

- 1. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie 1 o tyle, że w miejsce kwoty 680,64 zł z ustawowymi odsetkami od 3 października 2012r. zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę 1.043,68 zł (tysiąc czterdzieści trzy i 68/100 złotych) z ustawowymi odsetkami od 3 października 2012r.;**
- 2. oddala apelację w pozostałej części;**
- 3. zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę 90 zł (dziewięćdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.**

SSR del. Marcin Rak SSO Gabriela Sobczyk SSO Lucyna Morys – Magiera

UZASADNIENIE

Powód K. K. (1) wniósł o zasądzenie od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. kwoty 2.103,82 złotych wraz z umownymi odsetkami naliczanymi od dnia 17 czerwca 2012 roku do dnia zapłaty oraz kosztów procesu. Uzasadniając swoje stanowisko wskazał, że w dniu 15 maja 2012 roku w wyniku zdarzenia drogowego uszkodzony został pojazd marki (...) o nr rej. (...) stanowiący własność H. S., która posiadała umowę dobrowolnego ubezpieczenia auto – casco zawartą z pozwanym. Powód wstąpił w uprawnienia poszkodowanej na podstawie umowy cesji wierzytelności z dnia 16 maja 2012 roku. Poszkodowana zgłosiła szkodę u ubezpieczyciela, który uznał swoją odpowiedzialność co do zasady, a następnie wypłacił na jej rzecz część należnego odszkodowania w łącznej kwocie 685,80 złotych. Powód podniósł, iż pozwany ustalając wysokość szkody niezgodnie z treścią umowy potrącił 33% amortyzacji na materiał lakierniczy, zaniżył stawki roboczogodziny, przyjął ceny nieoryginalnych części zamiennych, a także wypłacił odszkodowanie bez podatku VAT, mimo że poszkodowana nie miała możliwości odliczenia podatku VAT od dokonanej naprawy. Wskazał, że warunkowanie zapłaty odszkodowania obejmującego podatek VAT od przedstawienia faktur za naprawę

stanowi w ocenie powoda klauzulę niedozwoloną, która nie może naruszać prawa powoda do uzyskania pełnej kwoty odszkodowania.

Powód nie zgodził się z wysokością wypłaconego odszkodowania i ponownie oszacował wartość szkody na kwotę 2.789,62 złotych przy uwzględnieniu zapisów zawartych w treści umowy ubezpieczenia AC. Wartość przedmiotu sporu stanowi różnicę pomiędzy kosztem naprawy pojazdu według kosztorysu powoda (2.789,62 złotych) pomniejszoną o wypłaconą część odszkodowania tj. 685,80 złotych.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie na jego rzecz kosztów procesu. Zarzucił, że powód nie udowodnił swojej legitymacji procesowej, gdyż umowa cesji złożona do akt sprawy nie została uwierzytelniona za zgodność z oryginałem i w związku z tym nie stanowi dokumentu w świetle kodeksu postępowania cywilnego. Na wypadek gdyby Sąd nie podzielił tego poglądu pozwany przyznał, że odpowiada co do zasady za skutki opisanej wyżej szkody. Podniósł, że wypłacił poszkodowanej odszkodowanie w łącznej kwocie 1671,51złoty brutto, a nie jak wskazuje powód 685,80zł netto. Wskazał, że powód pismem z dnia 15 sierpnia 2012 roku (doręczonym pozwanemu w dniu 21 sierpnia 2012 roku) wezwał go do zapłaty dalszej kwoty 2.103,82 złotych, w załączeniu przedkładając kosztorys naprawy opracowany przez powodowy zakład naprawczy. Tym samym w dacie złożenia pozwu tj. 22 sierpnia 2012 roku pozwany nie znajdował się z zwłocą ze spełnieniem świadczenia, gdyż od chwili przedstawienia dodatkowego dowodu w postaci owej kalkulacji pozwanemu przysługiwał 30 dniowy ustawowy termin do zbadania roszczeń i wykonania zobowiązania. Dodatkowo pozwany podniósł, że nie dał powodu do wytoczenia sprawy, gdyż powód nie oczekiwał na dobrowolne spełnienie świadczenia, albowiem wezwanie do zapłaty oraz pozew zostały sporządzone w tej samej dacie tj. 15 sierpnia 2012 roku. Z dochodzonej przez powoda kwoty pozwany dobrowolnie spełnił świadczenie w wysokości 985,71 zł, otych a powstała różnica w wysokości odszkodowania jego zdaniem wynika wyłącznie z dokonanej korekty kosztorysu, w którym nie uznano zastosowania części zamiennych, zakwestionowano zawyżony poziom ilości roboczogodzin naprawy, jak również przyjętej ceny za jedną roboczogodzinę oraz ceny lakierowania. Likwidując szkodę posłużono się regulacjami wynikającymi z Ogólnych Warunków ubezpieczenia autocasco dla klienta indywidualnego oraz małego lub średniego przedsiębiorcy, będących integralną częścią umowy ubezpieczenia. Powód szacując szkodę pominął natomiast wiele unormowań OWU, nie uzgodnił z pozwanym kosztów i sposobu naprawy przed zleceniem owej naprawy, a ponadto nie udokumentował okoliczności naprawy samochodu stosownymi rachunkami czy fakturami i to pomimo tego, iż istniała możliwość uwzględnienia większych kosztów po przedłożeniu kompletu oryginałów rachunków dotyczących robocizny, części zamiennych i materiałów (w tym lakierniczych).

Wyrokiem z dnia 8 maja 2013 roku w sprawie o sygn. akt I C 1367/12 Sąd Rejonowy w Wodzisławiu Śląskim zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 680,64 złotych z odsetkami ustawowymi od 3 października 2012 roku oraz koszty procesu w wysokości 461,00 złotych; w pozostałej części powództwo oddalając.

Powyższe rozstrzygnięcie zostało oparte na ustaleniach szczegółowo przedstawionych w pisemnym uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Z ustaleń tych wynika, że bezspornym w sprawie był fakt zaistnienia zdarzenia drogowego w dniu 15 maja 2012 roku, w wyniku którego uszkodzeniu uległ pojazd marki (...) o nr rej. (...) stanowiący własność H. S., która posiadała polisę AC wykupioną u pozwanego oraz to, że pozwany ponosi odpowiedzialność za szkodę. Pozwany uznał swoją odpowiedzialność co do zasady i wypłacił na rzecz poszkodowanej kwotę 685,79 złotych. Dalej ustalił Sąd Rejonowy, iż zgodnie z umową ubezpieczenia łączącą poszkodowaną i pozwanego w przypadku szkody częściowej uwzględniane są koszty naprawy uszkodzeń pojazdu wyłącznie w zakresie określonym w kalkulacji kosztów naprawy lub protokole szkody sporządzonych przez ubezpieczyciela lub wykonanych na jego zlecenie. Koszty naprawy pojazdu ustalane są w oparciu o ceny usług i części zamiennych stosowanych w Rzeczypospolitej Polskiej w dniu ustalenia odszkodowania. W wariantcie "warsztat" ustalenie odszkodowania następuje na podstawie uprzednio uzgodnionych z ubezpieczycielem kosztów i sposobu naprawy przez warsztat. W razie przekroczenia kosztów naprawy ustalonych j/w, odszkodowanie może być ustalone na podstawie rachunków i faktur dotyczących robocizny, części zamiennych i materiałów przedłożonych przez warsztat i zweryfikowanych przez pozwanego. Zaś zgodnie z § 22 ust. 7 OWU na życzenie ubezpieczonego wysokość odszkodowania może zostać ustalona na podstawie wyceny sporządzonej przez ubezpieczyciela według zasad zawartych w systemie (...)lub (...)bez podatku VAT. Sąd Rejonowy ustalił, że wysokość

odszkodowania obliczonego właśnie z uwzględnieniem zapisów OWU AC, w tym § 22 ust. 7 OWU wynosi 1.366,43 złotych netto.

Przedstawiony stan faktyczny Sąd Rejonowy ustalił w oparciu o akta szkody nr (...) oraz opinię biegłego sądowego K. K. (2). Sąd pierwszej instancji ocenił, że opinia pisemna sporządzona przez biegłego sądowego jest pełna, rzetelna, fachowa, jasna i logiczna. Nie podzielił Sąd Rejonowy zarzutu powoda jakoby opinia zawierała oczywistą nieścisłość w koszcie naprawy samochodu.

W oparciu o powyższe ustalenia Sąd Rejonowy uznał, że roszczenie powoda jest uzasadnione jedynie w części w oparciu o art. 805 § 1 k.c. Sąd wyjaśnił na wstępie, że powód wbrew twierdzeniom pozwanego, jest legitymowany czynnie do występowania w niniejszej sprawie. Powód dołączył bowiem do akt sprawy oryginał umowy cesji wierzytelności zawartej z poszkodowaną. Sąd Rejonowy ustalając wysokość należnego odszkodowania oparł się na opinii biegłego, który uwzględniając regulacje wiążących strony OWU ustalił, że wysokość odszkodowania wynosi 1.366,73 złotych netto. Do wyliczenia wysokości szkody biegły zastosował § 22 ust 7 OWU, gdyż powód wbrew ciężącemu na nim obowiązkowi nie wykazał, aby koszt i sposób naprawy był uprzednio uzgodniony z pozwanym, ani, że przedstawił mu komplet oryginałów rachunków lub faktur dotyczących robocizny, części zamiennych i materiałów a także nie przedstawił dokumentu – pisma warsztatu zwracającego się z prośbą o akceptację kosztów naprawy w oparciu o sporządzone kosztorysy. Wbrew twierdzeniom pozwanego podnoszonych w odpowiedzi na pozew, analiza dokumentów znajdujących się w aktach szkody prowadzi do wniosku, że pozwany dotychczas wypłacił odszkodowanie w kwocie 685,79 złotych i takie też ustalenia przyjął Sąd pierwszej instancji, gdyż pozwany nie wykazał wbrew obowiązkowi z art. 6 k.c. by inna kwota została dotychczas wypłacona. W dalszej kolejności Sąd Rejonowy zważył, że na aprobatę zasłużył argument pozwanego jakoby nie był on w zwłoce z zapłatą dalszej części odszkodowania w chwili wniesienia pozwu. Rzeczywiście w momencie wniesienia pozwu upłynął pozwanemu 30 dniowy termin do ustosunkowania się do twierdzeń powoda zawartych w wezwaniu do zapłaty i dołączonym do niego kosztorysie. Tym samym zgodnie z art. 817 § 1 k.c. pozwany miał 30 dni na ustosunkowanie się do wezwania powoda. Wezwanie do zapłaty wpłynęło do pozwanego 20 sierpnia 2012 roku, termin w nim określony to 14 dni, a więc 3 września 2012 roku rozpoczął bieg trzydziestodniowy termin dla pozwanego, który zakończył się w dniu 3 października 2012 roku, a więc od tej daty można mówić o pozostawaniu przez pozwanego w zwłoce z zapłatą odszkodowania. W konsekwencji, na podstawie wyżej powołanych przepisów, Sąd Rejonowy zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 680,64 złotych jako odpowiadającą różnicy pomiędzy kosztami naprawy pojazdu ustalonymi przez biegłego w wysokości netto i dotychczas wypłaconym odszkodowaniem. W pozostałym zakresie oddalono powództwo jako wygórowane. O odsetkach orzeczono na mocy art. 481 § 1 i § 2 k.c. oraz art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych uznając, iż po upływie 30 dni od dnia zgłoszenia szkody tj. 3 września 2012 roku pozwany był w opóźnieniu z zapłatą dochodzonego w niniejszej sprawie dalszego odszkodowania, albowiem w powyższym terminie możliwym było wyjaśnienie okoliczności niezbędnych do ustalenia odpowiedzialności. O kosztach procesu Sąd pierwszej instancji orzekł na podstawie art.100 k.p.c., stosunkowo je rozdzielając.

Apelację od powyższego wyroku wniósł powód, zaskarżając go w części oddalającej powództwo co do kwoty 363,04 złotych. Wyrokowi temu zarzucił:

1. naruszenie przepisów postępowania mających wpływ na rozstrzygnięcie sprawy, tj.:

a) art. 328 § 2 k.p.c. - poprzez pominięcie przez Sąd Rejonowy w treści uzasadnienia wyroku wyjaśnienia dlaczego Sąd uwzględnił wysokość roszczenia obliczoną według wartości netto, w sytuacji gdy powód domagał się zasądzenia należności obejmującej podatek VAT, a także w sposób wyraźny wskazywał w treści pozwu dlaczego domaga się tak ustalonej kwoty świadczenia;

b) art. 233 § 1 k.p.c. - poprzez niewłaściwą ocenę dowodów, a w szczególności poprzez uznanie, że odszkodowanie nie powinno obejmować podatku VAT

2. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj.:

a) § 22 Ogólnych Warunków Ubezpieczenia autocasco dla klienta indywidualnego oraz małego i średniego przedsiębiorcy ustalonych uchwałą (...) Spółki Akcyjnej w W. nr (...) z dnia 17 listopada 2005 roku w zw. z art. 385 (3) pkt 21 k.c. - poprzez uznanie, że zapis OWU ustalający zasady wypłaty odszkodowań w taki sposób, że część wypłaty odszkodowania będzie wypłacana dopiero po udokumentowaniu wysokości roszczenia fakturami, nie narusza praw konsumenta;

b) art. 354 § 1 k.c. - poprzez uznanie, że dłużnik może spełnić świadczenie wynikające z umowy w sposób dowolny, a w szczególności, że pozwany może w sposób jednostronny pozbawić powoda zapłaty części świadczenia obejmującego podatek VAT;

c) art. 385 (1) § 1 k.c. - poprzez uznanie, że treść umowy, a w szczególności treść OWU wiązała w pełni strony pomimo zarzutów powoda co do zgodności części zapisów umowy z prawem.

Formułując powyższe zarzuty powód domagał się zmiany zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie od pozwanego na jego rzecz kwoty 1043,68 złotych wraz z odsetkami ustawowymi naliczanymi od 3 października 2012 roku; a także zasądzenia od pozwanego zwrotu pełnych kosztów procesu za pierwszą instancję.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja okazała się zasadna w części.

Sąd Rejonowy prawidłowo ustalił wszystkie okoliczności faktyczne istotne dla rozstrzygnięcia. Ustalenia te Sąd Okręgowy w pełni podziela i przyjmuje jako własne.

Z ustaleń tych Sąd Rejonowy wyprowadził jednak błędne wnioski w zakresie oceny zasadności dochodzonego roszczenia. Sąd Rejonowy, pomimo zarzutu strony powodowej nie dokonał oceny zapisów § 22 Ogólnych warunków ubezpieczenia autocasco dla klienta indywidualnego oraz małego i średniego przedsiębiorcy ustalonych uchwałą zarządu pozwanego z dnia 24 stycznia 2011 roku (dalej zwanych OWU), stanowiących integralną część umowy ubezpieczenia i obowiązujących w dacie powstania szkody - pod kątem ich zgodności z przepisami prawa. Zasygnalizować w tym miejscu należy, że sformułowane w apelacji zarzuty, mimo iż odnoszą się zarówno do naruszenia przepisów prawa procesowego, jak i obraży prawa materialnego, zmierzają w istocie do przypisania abuzywności zapisom zawartym § 22 OWU, co implikuje łączne ich rozpoznanie.

Zgodnie z art. 385¹ § 1 k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nie uzgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Ustawodawca wskazuje w § 3 i § 4, że nie uzgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu, w szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta, a ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie, spoczywa na tym, kto się na to powołuje. Skutki uznania danego postanowienia za niewiążące reguluje § 2, który stanowi, że strony są związane umową w pozostałym zakresie.

Zgodnie z kwestionowanym przez skarżącego § 22 ust. 4 OWU ustalenie wysokości odszkodowania następuje na podstawie uprzednio uzgodnionych przez ubezpieczyciela z ubezpieczonym kosztów i sposobu naprawy ubezpieczonego pojazdu przez zakład naprawczy wykonujący naprawę. W oparciu o ust. 5 i ust. 6 § 22 OWU odszkodowanie powyższe (tj. obejmujące koszty naprawy uzgodnione przez strony umowy ubezpieczenia), jak i obejmujące koszty naprawy bez uprzedniego uzgodnienia przez strony kosztów i sposobu naprawy jest uzależnione od przedstawienia rachunków lub faktur VAT dotyczących robocizny, części zamiennych i materiałów. Zaś zgodnie z

§ 22 ust. 7 OWU na życzenie ubezpieczonego wysokość odszkodowania może zostać ustalona na podstawie wyceny sporządzonej przez ubezpieczyciela według zasad zawartych w systemie (...) lub (...), bez podatku VAT.

W rozpoznawanej sprawie poza sporem pozostawały okoliczności, iż koszt i sposób naprawy samochodu nie był uprzednio uzgodniony z pozwanym oraz, że powód nie przedstawił ubezpieczycielowi rachunków lub faktur dotyczących robocizny, części zamiennych i materiału. Ustalenie wysokości szkody nastąpiło zatem metodą kosztorysową.

W ocenie Sądu Okręgowego odszkodowanie za szkodę poniesioną w wyniku uszkodzenia pojazdu mechanicznego należącego do poszkodowanego nie będącego podatnikiem podatku VAT ustalone według cen części zamiennych i usług koniecznych do wykonania naprawy pojazdu (tj. metodą kosztorysową) obejmuje mieszczący się w tych cenach podatek VAT (takie same stanowisko wyraził wielokrotnie Sąd Najwyższy m. in. w wyroku z dnia 20 lutego 2002 roku, V CKN 908/00; w uchwale z dnia 17 maja 2007 roku, III CZP 150/06). Wysokość odszkodowania powinna być bowiem ustalona według poziomu cen części zamiennych i usług koniecznych do wykonania naprawy z daty ustalania odszkodowania. Skoro zaś cena towaru lub usługi opodatkowanej podatkiem VAT obejmuje wielkość wyrażoną w jednostkach pieniężnych, którą nabywca obowiązany jest zapłacić sprzedawcy za towar lub usługę wraz z kwotą należnego podatku od towarów i usług, to miernikiem wysokości szkody ustalonej według cen kosztów naprawy jest tak właśnie określona cena naprawy pojazdów. Jest to zatem cena części zamiennych i usług obejmująca podatek VAT. W rozpoznawanej sprawie pojazd został zarejestrowany na osobę fizyczną. Nie znajduje zatem uzasadnienia wypłacenie powodowi odszkodowania pomniejszonego o podatek VAT.

Odnosząc się do powyższych rozważań zaznaczyć należy, że Sąd Okręgowy, będący również w granicach kontroli apelacyjnej Sądem meriti, w ramach incydentalnej kontroli ogólnych warunków umowy jest uprawniony do stwierdzenia, czy dany zapis umowny stanowi niedozwolone postanowienie umowne. Wskazane wyżej zapisy zawarte w § 22 ust. 7 OWU naruszają rażąco dobre obyczaje i interes konsumentów. Powołane regulacje naruszają uprawnienia ubezpieczonych, gdyż nie mogą oni uzyskać pełnej rekompensaty z tytułu doznanej szkody i to w znacznym rozmiarze. Pominięcie przy wycenie wartości szkody podatku VAT oznacza, że zostaje przerzucony na ubezpieczonego cały ten wydatek, co rażąco narusza jego interesy i jest nie do pogodzenia z dobrymi obyczajami. Dla poparcia wyrażonej przez Sąd rozpoznający niniejszą sprawę argumentacji należy wskazać, że tego rodzaju zastrzeżenia zostały już kilkakrotnie zakwestionowane przez Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów (dalej jako SOKiK) i wpisane do rejestru klauzul niedozwolonych (m.in.: wyrok SOKiK z dnia 10 czerwca 2008 roku., sygn. akt XVII Amc 300/07, poz. 2001; wyrok SOKiK z dnia 5 marca 2009 roku., sygn. akt XVII Amc 155/08, poz. 2012).

Mając powyższe na względzie Sąd Okręgowy na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok w pkt 1 w ten sposób, że w miejsce kwoty 680, 64 złotych z ustawowymi odsetkami od 3 października 2012 roku zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1.043,68 złotych z ustawowymi odsetkami od 3 października 2012 roku.

W pozostałej części Sąd Okręgowy apelację oddalił jako bezzasadną, na podstawie art. 385 k.p.c. Porównując bowiem kwotę żadaną w pozwie z kwotą prawomocnie zasądzoną niniejszym wyrokiem nie można było uznać pozwanego za przegrywającego sprawę w całości, stąd brak było podstaw do zakwestionowania postanowienia o stosunkowym rozdzieleniu kosztów procesu zawartego w wyroku Sądu pierwszej instancji.

O kosztach postępowania odwoławczego Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 i § 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. Wyrazem tego było zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 90,00 złotych tytułem zwrotu uiszczonych opłat od apelacji (w wysokości 30,00 złotych) oraz kosztów zastępstwa procesowego (w wysokości 60,00 złotych), obliczonych na podstawie § 12 ust. 1 pkt 1 w zw. z § 6 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (tekst jedn.: Dz. U. z 2013 roku, poz. 490)

SSR(del.) Marcin Rak SSO Gabriela Sobczyk SSO Lucyna Morys-Magiera